

IZBA REPREZENTANTÓW ZBADA INGERENCJĘ ROSJI W WYBORY PREZYDENCKIE W USA

Stała komisja Izby Reprezentantów ds. wywiadu wypracowała pytania jakie zostaną zadane przedstawicielom administracji amerykańskiej, odpowiedzialnej za bezpieczeństwo kraju w czasie ostatnich wyborów prezydenckich w USA. Celem zespołu jest wyjaśnienie działania Rosji w czasie wyborów oraz uzyskanie odpowiedzi strony amerykańskiej.

Stała komisja ds. wywiadu prowadzi postępowanie wyjaśniające w jaki sposób Rosjanie zagrozili bezpieczeństwu wyborów prezydenckich w Stanach Zjednoczonych. Podczas przesłuchania członków administracji, szef zespołu Devin Nunes z partii Republikańskiej, zamierza wyjaśnić zamieszanie wokół wpływu Rosji na wynik Donalda Trumpa. Komisja ustaliła już cztery pytania, które zostaną zadane osobom wezwanym na przesłuchanie. Dwa z nich będą dotyczyć działań Rosji w czasie wyborów, kolejne dwa sposobu w jaki USA odpowiedziało na np. cyberataki serwery partii Demokratycznej.

Spotkania komisji z przesłuchiwanymi odbędą się najprawdopodobniej za zamkniętymi drzwiami, co mogłoby wyjaśnić zatajenie dokumentu, w którym znajdują się dokładne ustalenia dotyczące śledztwa. Znając sposób prowadzenia przesłuchań przez komisje wywiadu, jedynie część z nich zostanie udostępniona dla przedstawicieli mediów.

Czytaj także: [Bezpieczna Polska w cyfrowej erze. Strategia Cyberbezpieczeństwa na lata 2017-2022 \[ANALIZA\]](#)

Ważnym zagadnieniem poruszonym podczas spotkań będzie także wskazanie na kontakty pomiędzy przedstawicielami rosyjskiej władzy a politykami amerykańskimi. Kolejna część przesłuchania będzie polegać na wyjaśnieniu działań podjętych przez poprzednią administrację i sposobu w jaki przyszłe rządy powinny radzić sobie z podobnymi zagrożeniami. Ostatnie pytanie ma dotyczyć wycieku tajnych danych z amerykańskich źródeł, dotyczących działań Rosjan podczas wyborów prezydenckich.

Jak donosi Washington Post, przewodniczący komisji Devin Nunes, będzie skupiał się podczas pracy zespołu na wyjaśnieniu źródeł wycieku tajnych dokumentów. Mniej prawdopodobne ma być jego zaangażowanie w wyjaśnienie wpływu Rosji na ostateczny wynik Donalda Trumpa. Stanowisko Nunesa, zostało skrytykowane przez członka komisji Adama Schiffa z Partii Demokratycznej.